

# Napisała: Oby więcej takich ludzi

Data publikacji: 4.01.2020 11:50

W życiu policjantów zdarzają się różne sytuacje, niejednokrotnie związane są z narażaniem życia i zdrowia. W tym wszystkim zdarzają się również sytuacje z pozoru błahe, które jednocześnie dla niektórych wiele znaczą. O takiej sprawie poinformował dziś (04.01.2019) rzecznik prasowy cieszyńskiej policji.



Fot: KPP w Cieszynie

Do komendanta cieszyńskiego garnizonu wpłynął list z podziękowania, które dotyczyły zdarzenia z 26 grudnia ubiegłego roku.- **Kobieta wraz z córką i kilkoma innymi pasażerami podróżowały bussem z Brzeska do Wiednia. W Cieszynie, na śliskiej nawierzchni drogi, kierowca busa stracił panowanie nad samochodem i uderzył w barierki. Pojazd był poważnie uszkodzony, ale podróżujące nim osoby nie ucierpiały. Do obsługi zdarzenia skierowani zostali policjanci cieszyńskiej drogówki – sierż. sztab. Krzysztof Brzezinka oraz mł. asp. Mateusz Szarzec. Policjanci, w związku z deszczową aurą i niską temperaturą zapewnili bezpieczne i ciepłe schronienie uczestnikom zdarzenia do czasu przyjazdu zastępczego środka transportu** – relacjonuje asp. Krzysztof Pawlik, rzecznik prasowy cieszyńskiej policji

*Kobieta w swym liście napisała „Wielkie podziękowania dla oficerów, którzy byli na miejscu. Oby więcej takich ludzi. Wszystkiego najlepszego i wielkie podziękowania”.*

To nie jedyna sytuacja z tego dnia. Niewiele wcześniej, ci sami policjanci podczas patrolu drogi ekspresowej S52 zauważyli mężczyznę, któremu zepsuł się motocykl. - **Niestety stało się to w bardzo niebezpiecznym miejscu, bo na zakręcie drogi. Sytuację pogarszał zmrok, niekorzystne warunki pogodowe oraz to, że droga w tym miejscu nie była oświetlona. Dodać trzeba, że był to podróżnik nietypowy. Nieszczęśliwy kierowca podróżował bowiem z Niemiec w kierunku Moskwy starym motocyklem MZ 250. Policjanci uznali, że najlepszą i najszybszą, a jednocześnie najskuteczniejszą i najbezpieczniejszą formą pomocy będzie przewiezienie kierowcy wraz z motocyklem do najbliższego oświetlonego i bezpiecznego miejsca** – opisuje Pawlik. Gest ten na tyle zaskoczył podróżnika, że z wdzięczności chciał obdarować policjantów świątecznymi ciastkami...

(red./mat.pras.)